

WYKRZYKNIK !



Czasopismo Rzeczpospolitej Uczniowskiej
SP 10 Włocławek

Drodzy Rodzice!!!

Już czas!!!!

Już czas zapisać dzieci do oddziałów zerowych i klas pierwszych na rok szkolny 2013/2014. Zapisu można dokonać w sekretariacie szkoły w godzinach od 8.00 do 15.00. Zapraszamy.



Przed podjęciem decyzji

Co robić???

„Nie daj dziecka do szkoły. Jeszcze za wcześnie, dopiero ma sześć lat.

Nie skracaj mu dzieciństwa. Szkoła na pewno nie jest przygotowana na przyjęcie takich maluchów. „

Takie słowa słyszałam wokół siebie. Rodzina i znajomi odradzali posłanie sześciolatka do szkoły. Ogarniały mnie wątpliwości. Może i mieli rację. A jeśli nie??

Już czas zapisywać dzieci do szkoły. Co robić? Co robić? ...

Niekiedy życie samo przynosi rozwiązania. Na stronach internetowych szkoły, do której mogłabym zapisać dziecko, przeczytałam informację, że odbędą się drzwi otwarte. To taki nowy zwyczaj, aby przyszłych rodziców i uczniów zapoznać z ofertą szkoły. Impreza za dwa dni. Trzeba się wybrać, aby na własne oczy przekonać się kto ma rację - ja czy rodzina i znajomi. Czas oczekiwania minął szybko.

Na drzwi otwarte wybrałyśmy się razem z córką, bo to przecież ona miała chodzić do szkoły i ważna była jej ocena. Pierwsze wrażenie nie za ciekawe... budynek na zewnątrz nadaje się do remontu (dziś jest to już w trakcie).

Po wejściu do środka - przyjemne rozczarowanie... wejścia do szkoły „strzeże” dyżurka i sympatyczna pani woźna, korytarz kolorowy, wiele tematycznych gazetek, np. prezentacje o klasach. Ciekawa podążam do sali gimnastycznej. Tu pani dyrektor wraz nauczycielami prezentuje ofertę szkoły. Prezentację multimedialną rozpoczyna motto

„Szkoła nie jest przystankiem. Jest drogą, która otwiera się na coraz to nowsze horyzonty do zdobycia”

C. Freinet

Zastanawiam się nad tymi słowami. Co one mogą znaczyć w przypadku tej właśnie szkoły. Slajdy przynoszą informacje o ofercie dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej. Ja - podobnie jak i pozostali rodzice - oglądam ją z zainteresowaniem. Może ona pomoże mi podjąć decyzję, czy posłać dziecko swoje sześciolatnie do szkoły.



Pewnie podobnie myślą i inni rodzice. Już słyszę komentarze mojej rodzinki „Chwalić się każdy może!”. Muszę

Wewnątrz numeru:

- 1 5-,6- LATEK W SP 10
- 2 CO SŁYCHAĆ W 10?
- 3 BEZPIECZEŃSTWO
- 4 RADY I PORADY
- 5 PASJE uczniów i nauczycieli

zapamiętać ofertę szkoły, aby móc dyskutować z moją rodzinką.



Oto oferta edukacyjna:

- ❖ W oddziałach przedszkolnych dodatkowe zajęcia (opłacone przez rodziców) z języka angielskiego i rytmiki
- ❖ Dobrze wyposażone pracownie: sprzęt video, pomoce dydaktyczne zgodne z nową podstawą programową, tablice interaktywne
- ❖ Kółka zainteresowań
- ❖ Zajęcia dla klas I poszerzone o specjalności klas
- ❖ Uczniowski Klub Sportowy
- ❖ Plac zabaw i sala w ramach programu Radosna Szkoła
- ❖ Wszystkie pracownie wyposażone w tablice interaktywne



Nie zapomniano o pomocy uczniom o specyficznych potrzebach edukacyjnych. To się chwali.

- ❖ zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze w klasach 0-III
- ❖ zajęcia rewalidacyjne
- ❖ zajęcia korekcyjno-kompensacyjne
- ❖ zajęcia gimnastyki korekcyjnej
- ❖ zajęcia dyslektyczne
- ❖ zajęcia logopedyczne
- ❖ zajęcia terapeutyczne
- ❖ nauczanie indywidualne



A oto bogata oferta wychowawczo – opiekuńcza

- ❖ Każda klasa (począwszy od pierwszej klasy) przez trzy lata pracuje w ramach obranej specjalności klasowej
- ❖ Uczniom zapewniona jest opieka świetlicy czynnej w godzinach uzgodnionych z rodzicami;
- ❖ Zapewniona opieka pielęgniarki szkolnej
- ❖ Możliwość skorzystania z obiadów w szkolnej stołówce;
- ❖ Toalety dostosowane do wieku dzieci;
- ❖ Udział w wycieczkach, lekcjach tematycznych w Centrum Edukacji Ekologicznej, muzeach, bibliotekach;
- ❖ Wyjścia do teatru i kina;
- ❖ Plac zabaw i miejsce zabaw w ramach programu Radosna Szkoła, boisko wielofunkcyjne;
- ❖ Szkoła uczestniczy w programach: „Owoce w szkole” i „Szkłanka mleka”
- ❖ Udział w imprezach/ akcjach, np.: „Czytamy dzieciom”, „Twoje 10 minut”, „Dzień ciszy”, „Gorączka złota”, Obchody Miesiąca Ochrony Przyrody, „Dzień Walki z Głodem”, Dzień Zdrowego Odżywiania
- ❖ Ślubowanie klas pierwszych i Dzień przedszkolaka”
- ❖ Realizacja programów: „ Super wiewiórka” „Bezpieczny pierwszak”, „Przyjaciele Zippiego”, „W kręgu uśmiechu”
- ❖ Konkursy: znajomości przepisów ruchu drogowego, ortograficzny, Olimpiada wiedzy o zdrowiu, „Matematyczny Kangurek”, recytatorski, wiedzy ekologicznej, umiejętności czytania, Festiwal piosenki
- ❖ Sześciolatki idąc do pierwszej klasy i kontynuując naukę mogą rozwijać swe zainteresowania w ramach tzw. specjalności: regionalna, zdrowotna, ekologiczna, czytelnicza, edukacyjna, medialna, informatyczna, dziecięcego rękodzieła, turystyczno- artystycznej
- ❖ W szkole działa sklepik uczniowski
- ❖ Można uczestniczyć w zajęciach Uczniowskiego Klubu Sportowego
- ❖ Można oszczędzać w Szkolnej Kasie Oszczędności

**Chyba wszystko zapamiętałam!
A teraz czas na poznanie szkoły**

Wyruszamy na zwiedzanie- **czas obejrzeć to, o czym mówili przedstawiciele szkoły.**

Pierwszy przystanek – zabawa



Wychodzimy na zewnątrz – plac zabaw dla najmłodszych dzieci powstały w ramach programu „Radosna szkoła”. Odgradzony od szkolnego boiska. Ciekawe i jak - zapewniają nauczyciele – bezpieczne i kolorowe, a przy tym różnorodne urządzenia do zabawy na świeżym powietrzu. To jest ważne- zabawa, ale i bezpieczeństwo.

Przystanek drugi - sala zabawa



Sala zabaw powstała również w ramach programu „Radosna szkoła”.

- *Wesołe drabinki*
- *Kolorowe piłki*
- *Tory przeszkód*
- *Barwna chusta do zajęć terapeutycznych*

Z tych i innych dużych zabawek mogą korzystać sześciolatki i nieco starsze dzieci.

A my dorośli myślimy – szkoda, że takich sal zabaw nie było, gdy my byliśmy uczniami.



Przystanek trzeci: parter

Tu się uczą i przebywają wyłącznie dzieci z oddziałów przedszkolnych i z klas pierwszych. Parter ze względu na bezpieczeństwo dzieci jest przeznaczony dla najmłodszych. Przy salach ustawione są ławeczki, aby rodzice przyprawdzający do szkoły swe dzieci, mogli pomóc im się przebrać. A przy salach zamieszczono tablice informacyjne – szybki przepływ informacji między szkołą a rodzicami, a także miejsce prezentowania prac uczniowskich.



Ważna rzecz!!! Bezpieczeństwo jest kontrolowane kamerami zamieszczonymi na korytarzu, ale także kamerami zewnętrznymi. Monitoring, jak podkreśla pani dyrektor, jest potrzebny .

Przystanek czwarty:

Może to dla niektórych dziwne, że zaglądamy do toalet. Sześciolatki nie są zbyt wysokiego wzrostu. Trudno by było im korzystać z urządzeń dostosowanych dla starszych uczniów.

O...zostały przystosowane do wzrostu małych dzieci – niskie sedesiki, nisko zamontowane umywalki. Widać, że szkoła dba o higienę z uwzględnieniem wzrostu młodszych dzieci.

Przystanek piąty – sale lekcyjne





Wszystkie są wyposażone w tablice interaktywne i wszystkie mają wyposażenie uwzględniające wzrost sześciolatków. Na półkach segregatory, więc maluchy nie będą musiały dźwigać ciężkich plecaków. W salach telewizory, dvd, magnetofony – można wzbogacać zajęcia wykorzystując sprzęt audiowizualny.

Krok szósty - zainteresowania



W pracowni komputerowej uczniowie klas pierwszych nie tylko mają zajęcia komputerowe, ale także zajęcia realizowane w ramach specjalności klasy, np. – medialnej czy informatycznej, odbywają się także zajęcia korekcyjno-kompensacyjne z wykorzystaniem programów komputerowych. W szkolnej bibliotece uczniowie mogą korzystać z książek, czasopism, z komputerów. Odbywają się tu także spotkania np. z ciekawymi ludźmi.

Począwszy już od klasy pierwszej poprzez kółka zainteresowań:

językowych

matematycznych

informatycznych

ekologicznych

tanecznych

artystycznych

plastycznych

turystycznych

sportowo –rekreacyjnych

chóru

Szkolny Klub Sportowy

Krok siódmy - wsparcie

Tu uczniowie mogą szukać wsparcia:

- Gabinet pedagoga



- Gabinet logopedy



- Gabinet pielęgniarki



Krok ósmy - świetlica



Uczniowie w szkolnej świetlicy mogą bezpiecznie, ciekawie spędzać czas, odrabiać lekcje, uczestniczyć w zajęciach kółka plastycznego czy zajęciach dydaktyczno-wyrównawczych. Funkcjonuje również szkolna stołówka, z której korzystać mogą dzieci z oddziałów przedszkolnych i uczniowie klas I-VI, w tym sześciolatki.

Krok dziewiąty - podsumowanie

Szkoła Podstawowa nr 10 we Włocławku posiada odpowiednią infrastrukturę, która spełnia kryteria w zakresie objęcia sześciolatków obowiązkiem szkolnym.

Dysponuje odpowiednio przygotowanymi salami przeznaczonymi dla klas pierwszych, w których znajdują się odpowiednie meble, stoliki do zajęć grupowych, dywan oraz niezbędne pomoce dydaktyczne i zabawki wspomagające prawidłowy rozwój dziecka a także tablice interaktywne.

Szkoła posiada wyspecjalizowaną kadrę pedagogiczną, która na bieżąco doskonali swój warsztat pracy, w różnych formach doskonalenia zawodowego. Wszyscy nauczyciele uczący w klasach pierwszych (a później w klasach II-III) mają kwalifikacje do prowadzenia przynajmniej dwóch zajęć.

Szkoła dba o bezpieczeństwo uczniów i ich wszechstronny rozwój.



Krok dziesiąty - decyzja

Moje dziecko i ja nie miałyśmy wątpliwości – trzeba iść do sekretariatu zapisać się do pierwszej klasy. Tak było rok temu. A dziś... Gdy widzę na twarzy mojego dziecka uśmiech po powrocie ze szkoły, gdy idę na zebranie klasowe i mam możliwość obejrzeć pokazy umiejętności dzieci, w tym mojej sześciolatki a dziś siedmiolatki, nie mam wątpliwości – decyzja była słuszna. Cieszę się, że nie posłuchałam mojej rodziny i znajomych i moje dziecko rozpoczęło edukację jako sześciolatek. Wszystko, o czym dowiedziałam się podczas drzwi otwartych, sprawdziło się i znalazło potwierdzenie w rzeczywistości.

Sześciolatek w przyjaznej szkole – oto jak moja szkoła, - moja bo uczęszcza do niej moje dziecko, przygotowała się na przyjęcie sześciolatków do klasy pierwszej.

A ja nie mam żadnych wątpliwości co do tego, że moje dziecko poszło jako sześciolatek do klasy pierwszej.

Ci rodzice, którzy uczynili podobnie jak ja, również myślą tak samo i zgadzają się z moim zdaniem.

Cieszymy się, że nasza szkoła posiada certyfikaty potwierdzające jej ciągłe starania o podnoszenie jakości pracy szkoły i uczy-nienie z niej przyjaznej dla dziecka placówki.

Wraz z uczniami i nauczycielami pragniemy stworzyć szkołę najlepszą z najlepszych.

Opr. Rada Rodziców



Pięciolatki i sześciolatki w naszej szkole

Jak nasza szkoła jest przygotowana na przyjęcie 5-letnich i 6-letnich dzieci?

Nasza szkoła jest już od kilku lat przygotowana na przyjęcie dzieci pięcio i sześciolatków. Przede wszystkim przygotowani są nauczyciele, którzy ukończyli różne formy doskonalenia, kursy kwalifikacyjne, warsztaty jak pracować z małymi dziećmi.

Mamy wyposażone 3 duże pomieszczenia, w których odbywają się zajęcia oddziałów zerowych. Są tam odpowiednie meble, stoliki, krzesła, zabawki, dywany do pracy w kręgu. We wszystkich klasach mamy sprzęt multimedialny (dvd, radiomagnetofony, telewizory), dzięki któremu dzieci mogą oglądać bajki, programy edukacyjne, itd.

Na świetlicy, w której przebywają dzieci po zajęciach, również wszystko jest przystosowane dla dzieci najmłodszych. Dla małych dzieci mamy odpowiednie łazienki, plac zabaw.

Dbamy o bezpieczeństwo naszych maluchów, tzn. jest dla nich osobne wejście do szkoły, oddzielnie jedzą obiady na stołówce, zajęcia dla tych dzieci odbywają się na parterze, gdzie starsze dzieci nie mają dostępu.



Dyrektor szkoły – mgr A. Kwiatkowska

DLA RODZICÓW PRZEDSZKOLAKÓW

Rozwój mowy dziecka w przedziale wiekowym 3- 6 lat

3-latek powinien już wymawiać wszystkie samogłoski ustne i nosowe, chociaż w wymowie może jeszcze zamieniać a-o, e-a, i-y. Powinien również wypowiadać spółgłoski: p, b, m, f, w, ś, ź, ć, dź, ń, k, g, h, t, d, n, l, ł, j. W tym wieku pojawiają się głoski s, z, c, dz. Chociaż dużo głosek umie już dziecko wypowiedzieć poprawnie w izolacji, w mowie potocznej zastępuje je łatwiejszymi. Najczęściej s, z, c, dz, sz, ź, cz, dź są zastępowane przez zmiękczone odpowiedniki: ś, ź, ć, dź; r wymawiane jest jako l bądź j, zamiast f występuje h.

Typowe zmiany językowe występujące u 3 latków (które mogą się utrzymywać jeszcze do 5 roku życia) to:

- opuszczanie sylaby początkowej lub końcowej (zupa pomidorowa = zupa midolowa, lokomotywa = komotywa, porasol = palas)
- przestawianie głosek (elementarz = emelementasz, ławka = wałka)

- tworzenie nowych wyrazów na podstawie dwóch (zadzwońić + telefonować = zatelefonić)
- tworzenie nowych wyrazów na podstawie ich funkcji (żelazko = prasowaczka, fontanna = tryskawica, nabiorę na widelec =zawidelcuję)

Dziecko 4-letnie powinno już wymawiać w mowie potocznej s, z, c, dz. Często między 4 a 5 rokiem życia pojawia się głoska r, a jej opanowanie jest dla dziecka takim sukcesem, że nadużywa jej zamieniając l w r np. lalka = rarka, korale = korare. Jest to typowy objaw hiperpoprawności, z którego dziecko samoczynnie wyrasta. Głoski sz, ź, cz, dź są zastępowane przez s, z, c, dz lub ś, ź, ć, dź i jest to seplenienie fizjologiczne.

Mowa dziecka 5-letniego jest już właściwie zrozumiała. Pojawiają się głoski sz, ź, cz, dź, chociaż w mowie potocznej mogą być jeszcze zamieniane na s, z, c, dz. Głoska r powinna być już wymawiana, ale często pojawia się dopiero w tym okresie. Dzieci 5-letnie nie wymawiają jeszcze głosek najtrudniejszych: sz, ź, cz, dź oraz r. Jest to właściwy moment, aby wspomóc rozwój mowy poprzez ćwiczenia artykulatoryjne.

Dziecko 6-letnie powinno mieć już utrwaloną poprawną wymowę **wszystkich głosek** oraz opanowaną technikę mówienia. Jeśli rozwój mowy jest opóźniony należy niezwłocznie skontaktować się z logopedą.

Opracowała mgr Katarzyna Sieczkowska

Logopeda

Witaj wiosno!



Wraz z nadchodzącą wiosną w naszym życiu pojawia się wiele zmian. Nie wspominam nawet o remontach w mieszkaniach czy zwykłych generalnych porządkach. Ta rześka pora roku sprawia, że mamy ochotę zmieniać siebie, swój styl życia i to jakim widzą nas ludzie.

Pytanie tylko jak to zrobić?

Odpowiedź dla wielu z nas jest prosta. Na wiosnę zaczynamy dbać lepiej o nasze zdrowie. Takie podejście może brać się z tego, że na wiosnę przestaje nas dopadać przeziębienie, mamy więcej czasu na sport, bo dzień stał się dłuższy. Ponadto słońce grzeje coraz mocniej co sprawia, że aż chce się coś ze sobą zrobić.

W takim razie jak dbać o siebie na wiosnę? Jedni zaczną biegać, inni zrewidują swoją dietę. Reszta stwierdzi, że zwyczajnie musi się opalić, albo zacząć zwiedzać okolice. Każda z powyższych rzeczy doskonale wpłynie na nasze zdrowie. Tak naprawdę wiosna nie ma bezpośredniego wpływu na nasze zdrowie więc właściwie wszystko co dobre było dla naszego metabolizmu w grudniu będzie w kwietniu. Jednak czy ze wszystkim tak jest?

W grudniu oczywiście ciężiej jest nam uprawiać sport na świeżym powietrzu. Miesiące letnie lepiej sprzyjają takiej aktywności. Głównie dlatego, że pogoda lepiej na nas działa i jest zwyczajnie cieplej. Ponadto na wiosnę łatwiej jest nam uzupełnić dietę o świeże warzywa. Część z nich można już spróbować w kwietniu. Zawsze to lepiej, gdy choć kilka lisków na naszym talerzu pochodzi z naszego ogródka. Wiosna to też okres, w którym warto zrezygnować z zimowych przyzwyczajzeń. Jakie one były, to już sami sobie musimy odpowiedzieć.

Zacznijmy od tego, że wiosna to przede wszystkim dobry moment na wzmocnienie osłabionego zimnem organizmu. To bardzo ważny element, zwłaszcza w okresie zmiennej pogody: wietrznej, słonecznej, deszczowej czy mroźnej. To, co zjemy w tym okresie ma nam dostarczyć dawkę witamin i niezbędnych składników odżywczych.

Jedzmy przede wszystkim warzywa i owoce, a najlepiej dostarczajmy organizmowi świeżych soków. Wiosną nie brakuje pomidorów, marchwi, sałaty, papryki, warzyw strączkowych, ogórków, cukinii, cebuli a także szczypiorku, rzodkiewek, rzeżuchy oraz innych nowalijek wyhodowanych na parapecie oraz owoców: jabłek, gruszek, winogron, śliwek. Picie codziennie świeżego soku z owoców czy warzyw oraz wprowadzenie ich do codziennej diety to gwarancja dobrej odporności organizmu. Starajmy się wprowadzić warzywa i owoce do każdego posiłku, jednak pamiętaj, żeby były świeże. Kupowanie na zapas to nie jest dobry pomysł, ponieważ zleżałe warzywa i owoce tracą wartości witaminowe. Jedzmy także czosnek, który jest naturalnym antybiotykiem. Owszem, nie pachnie najładniej, jednak dodawany do codziennych posiłków gwarantuje zdrowie.

Nie zapominajmy o popularnym błonniku. Już prawie każdy wie, że pełnoziarniste produkty zbożowe, takie jak razowe pieczywo, kasze czy brązowy ryż są źródłem zdrowia, gwarantują prawidłową pracę żołądka i na pewno nie tuczą, dodają energii.

Opr. Szkolna pielęgniarka M. Bocheńska

**Bezpieczeństwo
ważne jest**

Bezpieczne szkoły

Śródmieścia – bis

W ramach realizowanego przez szkoły Śródmieścia projektu odbył się między innymi konkurs plastyczny i literacki na temat bezpiecznego Internetu. Oto niektóre prace naszych uczniów.



Cyberprzemoc, powiedzmy jej stanowcze „nie”

Moja klasa 6a,
dziś zajęcia fajne ma.
Podchodzimy do nich z powagą,
jest policjant, jest pedagog.

Temat lekcji bardzo ważny!
Cyberprzemoc, wie już każdy,
że bezpieczna nie jest wcale,
ma tu nie być żadnych „ale”.

Internet to rzecz niezwykła,
każda istota już do niej przywykła.
Źródło nauki, miejsce zabawy,
korzystaj z tych możliwości bez obawy.

Bądź ostrożny i uważny!
W internecie nie każdy jest rozważny.
Robią głupstwa i głupoty,
Rozpuszczają brzydkie ploty.

Trzeba Ci wiedzieć, że hasła są tajne,
nie podawaj ich nikomu, bo to nie będzie fajne.
Skończy się to źle dla Ciebie i dla innych,
dostosuj się do tej rady, chyba że chcesz spotkać
się z kimś dziwnym.

Nie instaluj rzeczy sam,

bo to pogorszy komputera stan.
Może się to dla Ciebie skończy źle,
cyberprzemoc, powiedzmy jej stanowcze „nie”!

Julia Graczyk, kl. VI a

Poniżej fragment ulotki przygotowanej przez
Michała Traczyka z kl. VI a



BEZPIECZNY INTERNET



„Dziesiątka” to szkoła, która dba o bezpieczeństwo swoich uczniów. Od wielu lat nieustannie organizujemy na terenie naszej szkoły różnego rodzaju akcje o charakterze profilaktyczno-wychowawczym, których celem jest uświadczenie dzieciom bieżących zagrożeń oraz uczenie ich, jak ochronić siebie i innych przed tymi zagrożeniami oraz, jak właściwie reagować w trudnych sytuacjach. Obecnie bardzo poważnym zagrożeniem dla młodego człowieka jest serwowanie w sieci. Korzystanie z Internetu stwarza dzieciom i młodzieży wiele możliwości, jest też dla nich atrakcyjną formą spędzania wolnego czasu. Niestety dzieci na ogół nie zdają sobie sprawy z tego, jakie zagrożenia czyhają na nich w wirtualnym świecie.

Aby pomóc dzieciom we właściwym korzystaniu z dobrodziejstwa Internetu, jak co roku nasza placówka włączyła się w obchody Światowego Dnia Bezpiecznego Internetu.



Tematem przewodnim DBI 2013 są prawa i obowiązki cyfrowego obywatela, a hasło przewodnie akcji brzmi – „Serfuję. Respektuję”. Z okazji obchodów DBI 2013 m.in. zaprosiliśmy do naszej placówki gości – p. psycholog z PPP A. Sokołowską i Rzecznika Straży Miejskiej p. N. Strucińskiego, którzy w dn. 28 lutego rozpoczęli w kl. III-IV realizację zajęć profilaktyczno-wychowawczych na temat zasad bezpiecznego i kulturalnego korzystania z Internetu. Organizatorami zajęć są pedagodzy szkolni.

Podczas warsztatów uczniowie mogli dowiedzieć się m.in. tego, jak bezpiecznie korzystać z komunikatorów np. bardzo popularnego „Gadu Gadu” i portali społecznościowych tj. „Nasza Klasa”, „Facebook” i innych. Zostali też uczuleni na rozpoznawanie pierwszych sygnałów świadczących o nadużyciach w sieci.

Uczestnicy warsztatów pogłęбили swoją wiedzę o tym, jakie są najczęstsze rodzaje internetowej przemocy np. ubliżanie, wyzywanie, zamieszczanie ośmieszających filmików i jak się ich wystrzegać i jak na nie we właściwy sposób reagować. Dowiedzieli się też gdzie i u kogo szukać pomocy, gdy są świadkami lub ofiarami cyberprzemocy oraz jakie konsekwencje grożą jej sprawcom.

Uczniowie uczestniczący w zajęciach byli z nich bardzo zadowoleni, pozytywnie wypowiedzieli się o warsztatach, zwracając szczególną uwagę na to, że treści poruszane na spotkaniach były dla nich ciekawe, interesujące i im bliskie. Zajęcia miały atrakcyjną dla uczniów formę, oprócz prelekcji były przeprowadzone za pomocą różnorodnych metod aktywizujących tj.: praca w grupach, dyskusja z argumentowaniem,

„burza mózgów” i inne oraz filmy i pokazy z użyciem technik multimedialnych.

opr. pedagog P. Włoczevska



Co nowego w „10”



KONKURS EKO

O tym, jak ważna jest znajomość zagadnień ekologicznych, mieli możliwość się przekonać uczniowie wrocławskich szkół i szkoły z Cyprianki – uczestnicy X Międzyszkolnego Konkursu Ekologicznego dla Uczniów klas III ph. „W świecie rodzimej przyrody, czyli co wiem o Gostyńsko-Wrocławskim Parku Krajobrazowym” i V Międzyszkolnego Konkursu Ekologicznego dla Uczniów klas VI ph. „Przemysł rozwijamy, o Polsce nie zapominajmy” (podtytuł tegorocznej edycji „Kujawy- region przyjazny środowisku”), które odbyły się w Szkole Podstawowej nr 10 we Wrocławku 12 marca

2013 r. Honorowy patronat nad konkursem objął dyrektor Włocławskiego Centrum Edukacji Ekologicznej - Pani dr Maria Palińska.



Celami konkursów było m.in. przybliżenie uczniom problematyki ekologicznej związanej ze środowiskiem Polski, zwłaszcza Kujaw; umożliwienie im prezentacji swych umiejętności w różnych formach – testów wiedzy, konkurencji plastycznej czy artystycznej oraz technologii informacyjnej; budzenie zainteresowań światem rodzimej przyrody; zachęcanie uczniów do poznawania flory i fauny Gostynińskiego – Włocławskiego Parku Krajobrazowego, kształcenie umiejętności związanych z korzystaniem z różnych źródeł wiedzy; integrowanie społeczności uczniowskiej wokół tematyki ekologicznej. Konkurs wzbogacił występ dzieci z oddziału zerowego przygotowany przez p. D. Chojnowską, który przybliżył tematykę zabaw dziecięcych na Kujawach.



Oto wyniki konkursów:

Wyniki Konkursu Ekologicznego dla klas III

1. miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 23
2. miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 12
3. miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 10

W konkursie wiedzy

1. miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 23

W konkursie artystycznym

1. miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 12



Wyniki Konkursu Ekologicznego dla klas VI

1. miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 18
2. miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 22
3. miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 23

W konkursie wiedzy

1. miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 18

W konkursie informatycznym:

1. miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 12 i Szkoła Podstawowa nr 22

W konkursie plastycznym

1. miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 18



Organizatorzy dziękują uczestnikom i opiekunom, jurorom i wszystkim życzliwym osobom, dzięki którym konkursy się odbyły.



Organizatorzy



MAM TALENT

W tym roku astronomiczna wiosna zawitała do nas już 20 marca, dlatego też powitaliśmy ją wesołymi okrzykami i wiosennym strojem. Najbardziej kolorową, wiosenną klasą okazała się klasa VIa. Ociepliliśmy przyjęcie wio-

sny, mimo zimowej pogody konkursem „Mam Talent”. Talenty prezentowało 23 uczniów z klas IV-VI. Ze względu na różnorodność zainteresowań jury postanowiło wyróżnić talenty uczniów w następujących kategoriach: taniec klasyczny Ola Boruczowska z kl IVa, taniec nowoczesny-Ola Grzesikowska z kl VIa. Talentem gry na instrumencie wykazał się Igor Kopaczewski z kl. VIa, a największy talent plastyczny naszej szkoły to Zuzanna Traczyk z kl. IV a. W kategorii piosenkarskiej jury wyróżniło trzy uczennice: Martynę Chojnacką z kl. IV a , Roksanę Fijałkowską z kl. VI b i Aleksandra Przybyłowska z IV a.

*Iwona Składanowska,
opiekun Samorządu Uczniowskiego*



KONKURS RECYTATORSKI

Dnia 8 III odbył się konkurs recytatorski uczniów klas 0 – III pt. „Moje Kujawy”. Dzieci pomysłowo i z zaangażowaniem recytowały wiersze poetów z naszego regionu. Niektóre miały nawet przygotowane odpowiednie stroje i rekwizyty. Po obradach jury wyłoniło laureatów, którzy zostaną nagrodzeni podczas apelu. Na zakończenie wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy oraz głośne brawa od publiczności.

Małgorzata Skrzypek,

opiekun Małego Samorządu Uczniowskiego



Lekcja inaczej

5 kwietnia 2013r. klasa 6a oraz 5b, podobnie jak klasy IVa bc, Va, VI b i c, w raz z opiekunami wybrały się do Starej Remizy, która znajduje się przy ulicy Żabiej. Uczniowie z zainteresowaniem oglądali wystawę zdjęć Ryszarda Sobolewskiego. Wystawa prezentowała barwny Meksyk, który Pan Ryszard zwiedził dość niedawno. Pani prowadząca wystawę opowiadała także o kulturze i obyczajach meksykańskich. Po obejrzeniu wystawy uczniowie naszej szkoły mieli także okazję dowiedzieć się wielu ciekawych informacji na temat Starej Remizy, w której dawniej mieściła się straż pożarna, a obecnie jest to jeden z cennych zabytków naszego miasta.

Weronika Siatecka kl. VI a,



Z wizytą w bibliotece

21 marca uczniowie kl. I B wraz z wychowawczynią D. Słomczewską odwiedzili Miejską Bibliotekę Publiczną przy ul. Warszawskiej. Celem wizyty były zajęcia pod hasłem „Bajki na cztery pory roku, czyli witamy wiosnę”. Mimo zimowej aury zapanowała prawdziwie wiosenna atmosfera. Dzieci wysłuchały poezji polskich poetów oraz opowiadania o tematyce wiosennej. Były konkursy i zgadywanki z nagrodami. Następnie, aby przywołać i zatrzymać wiosnę uczniowie wykonali piękne rysunki wiosennych kwiatów. Wizyta w bibliotece przebiegała w ciepłej i pełnej słońca atmosferze.

Dorota Słomczewska wych. klasy



Szkolny konkurs SUDOKU

3 kwietnia odbył się szkolny konkurs SUDOKU dla uczniów klas I-III. W zmaganiach z planszami wzięło udział 12 uczniów. Najlepiej poradzili sobie w tych zmaganiach: Michał Porębski z kl. III b, następnie Wiktor Stachowski z kl. III a. Oni też będą reprezentować szkołę w konkursie międzyszkolnym, który odbędzie się 15 kwietnia w Szkole Muzycznej. Życzymy im powodzenia.

Jolanta Sikorska, organizator konkursu

AS ortografii dla klas I-III

Pod taki hasłem odbył się 5 kwietnia konkurs ortograficzny. Najlepsi z ortografii okazali się: z pośród klas II kolejno Justyna Adamczewska z i Norbert Górczyński kl. II b, następnie drugie miejsce zajęła Julia Rojewska z kl. II d, a trzecie Natalia Różycka z kl. II d. Spośród klas III najlepsi okazali się Wiktor Krępczyński z kl. III a, II zajął Oskar Cybulski z tej samej klasy, a III miejsce Igor Bładoszewski z kl. III b. Szkołę w konkursie międzyszkolnym reprezentować będzie Wiktor Krępczyński.

Elżbieta Kludkowska i Dorota Luczak, org. konkursu

Mistrz matematyki

Tegoroczny Szkolny Konkurs Matematyczny KANGUREK dla klas II i III odbył się w piątek 22.03.2013 r. Konkurs matematyczny jest przeprowadzany w formie testu. W zmaganiach biorą udział po dwie osoby z każdej klasy. Podczas konkursu uczniowie rozwiązują testy zawierające poszukiwanie różnych i nietypowych rozwiązań zadań tekstowych oraz wymagające uważnego i logicznego analizowania ich treści. Wyniki konkursu potwierdzają wysoki poziom przygotowania uczniów.

Nad przebiegiem konkursu czuwała organizatorka p. I. Hejmanowska. Wyłonieni zwycięzcy otrzymują dyplomy oraz nagrody wręczone im uroczystie podczas podsumowującego apelu końcoworocznego. Dodatkowym wyróżnieniem dla zwycięzcy wśród klas III jest reprezentowanie szkoły w Międzyszkolnym Konkursie Matematycznym. Oto wyniki:

KLASY II

MIEJSCE I – Natalia Różycka klasa 2 d
MIEJSCE II – Ksawery Achrem klasa 2 d
MIEJSCE III – Kinga Kwiatkowska klasa 2 b
Norbert Górczyński klasa 2 b

KLASY III

MIEJSCE I – Marita Grunwald klasa 3a
MIEJSCE II – Igor Bładoszewski klasa 3 b
MIEJSCE III – Wiktor Stachowski klasa 3 a

Izabela Hejmanowska org. konkursu

DZIEŃ PRZEDSZKOLAKA W 10

Wychowawcy klas II wraz z uczniami zorganizowali dla naszych uczniów i dzieci z pięciu okolicznych przedszkoli DZIEŃ PRZEDSZKOLAKA.

Uczestnicy, którzy licznie przybyli na spotkanie, mieli okazję obejrzeć przedstawienie przygotowane przez dzieci z oddziału przedszkolnego 0 b pod opieką p. D. Chojnowskiej i zapoznać się z zabawami swoich rówieśników sprzed wielu lat, czyli jak bawili się ich dziadkowie babcie. Poza tym młodzi goście wzięli udział w konkursach przygotowanych przez organizatorów. Spotkaniu towarzyszył dobry nastrój, pomimo zimowej pogody.

Włocławskie Memory

Włocławskie „memory” taki tytuł nosi wystawa, otwarta w salach włocławskiego oddziału Archiwum Państwowego. Ukazuje ona wielokulturowość Włocławka, szczególnie silną na przełomie XIX i XX wieku. Na wystawie zamieszczone są pamiątki materialne, zdjęcia i dokumenty, które ilustrują wkład obywateli naszego miasta, obywateli różnych narodowości, w rozwój przedwojennego Włocławka. Oto relacja Damiana Drożdżewskiego ...

8 kwietnia wybraliśmy się cała klasa VI a do Archiwum Państwowego, a dokładnie do oddziału we Włocławku. Tam odbyły się zajęcia pt. „ Szlak żydowski, szlak rosyjski, szlak niemiecki” poprowadzone przez p. Tomasza Dziekiego. Na wykładzie omawialiśmy szeroką tematykę historii Włocławka, sięgającej do 1914 roku do 1863 roku, czyli do końca Powstania Styczniowego.

Na samym początku spotkania, prowadzący pozwolił nam zwiedzić małą, lecz interesującą wystawę poświęconą Włocławkowi. Na wystawie zostały umieszczone stare fotografie Żydów dzięki czemu, klasa mogła porównać, czym wyróżniała się ta grupa społeczna, zdjęcia zabytków, które niestety zostały zniszczone przez Niemców lub Rosjan i inne dokumenty pochodzące z czasów I wojny światowej. Zaraz po dokładnym obejrzeniu wystawy prowadzący opowiedział nam, jak mieszkańcy Włocławka oraz Żydzi żyli w tak ciężkich latach.

Gdy przyszedł czas na pytania, wszyscy zaczęli bardzo aktywnie uczestniczyć w spotkaniu, a najbardziej aktywne osoby dostały nagrodę w postaci gry „Włocławskie Memory”. Wiemy, że kolejne klasy będą uczestniczyły w takim samym spotkaniu.

Opr. Damian Drożdżewski, kl. VI a

NASZE SUKCESY

Laureat konkursu przedmiotowego z języka polskiego

Ewelina Szablewska z klasy VI a jest laureatką konkursu przedmiotowego z języka polskiego, a tym samym została zwolniona ze sprawdzianu szóstoklasisty otrzymując z niego 40 punktów i już teraz wie, że na koniec roku szóstkę z języka polskiego.



Julia Graczyk została finalistką tegoż konkursu. Obydwie przygotowywała p. A. Zacharek. Brawo dla Eweliny i Julki !!!!



Konkurs rzeźbiarski im. S. Zagajewskiego

Dnia 05.04.2013 roku w Muzeum Ziemi kujawsko-Dobrzyńskiej we Włocławku miała miejsce uroczystość nagrodzenia zwycięzców konkursu i wystawa pokonkursowa – pokłosie konkursu rzeźbiarskiego im. S. Zagajewskiego. W konkursie udział wzięło 93 osoby, nagrodzono 16 osób w trzech kategoriach wiekowych,

oraz wytypowano do wystawy pokonkursowej 47 prac dzieci i młodzieży. O godz. 12.00 odbyło się wręczanie nagród, dyplomów i podziękowań dla uczniów i nauczycieli. Wszyscy zwycięzcy konkursu mieli przyjemność otrzymywania dyplomów od prezydenta Włocławka Andrzeja Pałuckiego. Jako nagrodę laureaci otrzymywali album Stanisława Zagajewskiego i talon do Empiku. Po rozdaniu nagród można było obejrzeć wszystkie prace i robić ich zdjęcia. Nagrodę z naszej szkoły za wyróżnienie otrzymał Michał Traczyk z klasy VI a przygotowywany przez p. M. Traczyka



RADY I PORADY

DROGI RODZICU!

Porady logopedy



Codzienne czynności, jak sposób jedzenia, picia i proste zabawy pomogą twojemu dziecku w rozwoju mowy.

▲ **Dawaj mu dobre wzorce.**

Dziecko uczy się prawidłowej wymowy wyrazów przede wszystkim słuchając i naśladowując dorosłych. Zwracając się do dziecka, nie zmiękczej wyrazów, nie sepleń. Rozmawiaj z nim jak najczęściej twarzą w twarz. Tak by obserwował ruch twych ust, mimikę twarzy.

▲ **Ucz dziecko gryzienia.**

Nie bez znaczenia w nauce mówienia są wszelkie umiejętności związane ze sposobem jedzenia. To właśnie w trakcie jedzenia pracują te same grupy mięśni, które biorą udział w prawidłowej wymowie głosek i sylab. Dziecko ćwiczy mięśnie warg i policzków, języka, żuchwę w czasie gryzienia i żucia. Zachęcaj dziecko do gryzienia: skórek chleba, twardych owoców i warzyw, mięsa. Lizanie lodów czy lizaków to dobra gimnastyka dla języka i warg.

▲ **Pozwól mu pić przez słomkę.**

Roczny maluch powinien pić z otwartego kubka. Najlepiej z szerokim, wygiętym rantem pozwalającym na odpowiednie ułożenie go na dolnej wardze. Pijąc z niego płyn angażuje wszystkie mięśnie ust, policzków, żuchwy, języka. Świetnym ćwiczeniem jest też picie przez słomkę. Wymaga ruchu zaciskania i rozluźniania warg, z jednoczesnym wciąganiem płynu.

▲ **Recytujcie, naśladowajcie – ćwiccie, bawiac się.**

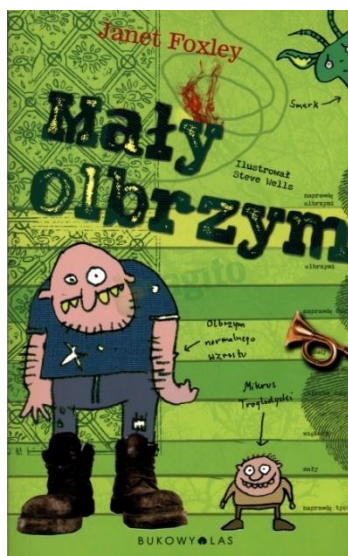
Dzieci uwielbiają krótkie rymowanki. Rytmy, rymy, odgłosy zwierząt, pojazdów pozwalają poznać nowe słowa i ćwiczyć słuch. Bawcie się przed lustrem w robienie min: wypychajcie językiem policzki, nadymajcie policzki jak balonik, układajcie wargi w ryjek, wargę na wargę. Bawcie się w wiatr zdmuchując liście, watekę, ryż, wprawiajcie w ruch wiatraczek, puszczaście bańki mydlane.

Katarzyna Sieczkowska

Logopeda



Kącik czytelniczy



JANET FOXLEY "MAŁY OLBRZYM"

Wydawnictwo: Bukowy
Las

Książka niesforna, czasem nawet niegrzeczna. Olbrzymy mieszkające w górze Zręczadce do świętoszków nie należą, nie przebierają w słowach, ich zachowanie pozostawia wiele do życzenia.

Podczas lektury dorosli czasem zgrzytają zębami, dzieciaki są zachwycone. Ale jedni i drudzy trzymają kciuki za Mikrusa - najmniejszego olbrzyma na świecie, który nie ma łatwego życia, bo ogromni ziomkowie go nie akceptują. Warta akcja, humor i zabawne ilustracje - to atuty tej książki.

Serdecznie polecam!



Teresa Rapsiewicz
nauczyciel j. polskiego

Młodzi czytelnicy, pamiętajcie!

**Czytania książek wzbogaca
i uszlachetnia człowieka!**

Pasje nauczycieli

„Od koronki do decoupage”

Pod takim tytułem odbyła się Szkoła Podstawowej nr 10 we Włocławku wystawa. Miała ona miejsce 12 marca bieżącego roku. Jest to już kolejna wystawa z cyklu „Spotkania ze sztuką- nauczycielskie pasje”. O swoich zainteresowaniach mówiły panie: Iwona Składanowska – nauczyciel przyrody i Grażyna Kobielska – nauczyciel wychowania fizycznego.

Nauczycielki nie tylko z pasją mówiły o swoich pasjach, ale również w ciekawej aranżacji prezentowały swoje wytwory: szale, kwiaty, przeróżne elementy stroju kobiecego, przedmioty użytkowe zdobione techniką decoupage. Niejednego zachwyciły one pomysłowością, subtelnością i finezją wykonania .



Atrakcją dla zwiedzających były mini warsztaty z filcowania poprowadzone przez autorki wystawy. Poza tym można było obejrzeć prezentację multimedialną przybliżającą tematykę wystawy.

Wystawę zwiedzili też uczniowie. Mieli okazję poznać pasje swoich nauczycieli, którzy nie tylko uczą i wychowują, ale również realizują się w twórczości artystycznej. A może wśród nich znajduje się tacy, którzy pójdą w ślady swych nauczycieli.

Red.

Pasje uczniów

Moje zainteresowania

Moim zainteresowaniem jest siatkówka. Uprawiam ten sport od trzech lat. Trenuję w klubie WTS. Można powiedzieć, że siatkówka jest u mnie sportem rodzinnym, ponieważ mój tata również tym się zajmuje. Dodatkowo jest on moim trenerem. Chodzę na treningi dwa razy w tygodniu. W drużynie mam wiele koleżanek. Razem dzielnie trenujemy, żeby potem mieć jak najwięcej sukcesów. Zawsze, kiedy jesteśmy na jakimś turnieju, dajemy z siebie wszystko. Jednak kiedy nam się nie udaje, to nie załamujemy się tylko na następnym treningu bierzemy się ostro do pracy, bo każda z nas chce zdobywać jak najlepsze miejsca na zawodach.

W przyszłości chciałabym zostać siatkarką. Już teraz chętnie podglądam mecze zawodowców. Moim ulubionym klubem siatkarskim jest ASSECO RESOVIA. Raz byłam na ich meczu i zrobiło to na mnie wielkie wrażenie.

Moimi osiągnięciami siatkarskimi są m.in.: tytuł najlepszej zawodniczki turnieju i trzecie miejsce zdobyte z całą moją drużyną na turnieju siatkarskim.

Julia Graczyk, kl. VI a



Dzień

zapowiadał się

zwyczaj-

nie...

Literackie wariacje

na ten sam temat

z zastosowaniem różnych konwencji literackich – powieści historycznej, obyczajowej, kryminalnej

Dzień zapowiadał się zwyczajnie. Jak zawsze wstałam, zjadłam śniadanie i szykowałam się do szkoły .

Wyszłam z domu i skierowałam się w ulicę, którą zawsze chodzę do szkoły . Nagle zobaczyłam, że coś się dzieje . Okazało się, że miał tam miejsce wypadek i nie można było tamtędy przejść . Musiałam więc iść okrężną drogą . Cofnęłam się do mało znanej mi bocznej uliczki . Szłam przez pewien czas, aż w pewnym momencie rozwiązała mi się sznurówka adidasa . Stanęłam, aby je zawiązać . Gdy wstawałam, zauważyłam, że w oknie dziwnego, starego domu, poruszyła się firanka . Poczułam, że ktoś mnie obserwuje, dlatego jak najszybciej ruszyłam w dalszą drogę . Szłam tak szybko, że nawet nie zauważyłam kiedy dotarłam do szkoły . Pierwszą lekcją była godzina wychowawcza . Pani weszła do klasy i przywitała się z nami .

- Dzień dobry, kochani !

Nie zdążyliśmy odpowiedzieć, bo pani zaczęła mówić o pewnym projekcie. Nasza klasa miła opiekować się osobami starszymi (...) Ja miałam się opiekować panią Majewską.

Pomyślałam, że wstąpię od razu do pani Majewskiej, której miałam pomagać, dlatego zadzwoniłam do mamy z wiadomością, że wrócę

później . Mama się zgodziła, więc wyciągnęłam kartkę z adresem pani Zofii. Spojrzałam na adres i skierowałam się w stronę wyznaczonego domu

Po krótkim czasie dotarłam na miejsce i aż mnie zatkało. To był ten sam dom, z którego ktoś mnie obserwował, gdy szłam do szkoły. Na początku trochę się bałam, ale w końcu weszłam na podwórze i ruszyłam w stronę werandy znajdującej się przed domem. Z bliska dom wydawał się bardzo ładny, choć stary .

Nieśmiało zapukałam do drzwi . Po chwili się otworzyły i ujrzałam panią Majewską. wiedziałam, że to ona, bo kiedyś byłam na spotkaniu promującym jej książkę.

Dzień dobry. Mam na imię Ania i przyszedłam do pani w ...

- W ramach projektu - dokończyła za mnie pani Zofia - Proszę, wejdź do środka .

- Dziękuję - odpowiedziałam i powoli przekroczyłam próg domu . W środku był jeszcze większy i ładniejszy .

- Wejdźmy do kuchni, dobrze ?

Ciąg dalszy w kolejnym numerze.

Ewelina Szablewska, kl. VI a



Dzień zapowiadał się tak zwyczajnie. Był poniedziałek, godzina 7:36. Na ulicach Nowego Yorku wszystko zaczęło budzić się do życia. Zatłoczone ulice oraz jezdnie całe w korkach - to w tak dużych miastach codzienność. Do pracy szykował się także niejaki prawnik John Brown. Ubierając się podszedł do okna, aby zaczerpnąć świeżego, porannego powietrza. Kiedy patrzył na wschodzące słońce, nagle w klatce piersiowej poczuł przeszywający ból. Przerażony spojrzał w dół i ujrzał w swoim ciele krwawiącą ranę. Przez kilka sekund przesuwając się on powoli do tyłu, po czym upadł martwy.

Jest wtorek, godzina 9:00. Dzień po zamordowaniu Browna. Na miejscu zbrodni byli

już policjanci zabezpieczający dowody, a także Detektyw Erik Spikes. Na podłodze sypialni leżało martwe ciało.

- Co się stało? - zapytał policjanta detektyw.

- Wczoraj zastrzelono tu prawnika Johna Browna - odpowiedział.

Detektyw podszedł do zwłok i uważnie im się przyjrzał. Na podłodze i ścianach nie było ani jednej oddzielnej kropli krwi. Cała wielka kałuża otaczająca ofiarę wydobyła się z dziury postrzałowej i stało się to dopiero po upadku.

- Zabezpieczyliście już jakieś dowody?

- Niestety, na razie mamy tylko jego dowód osobisty - odrzekł policjant przeszukujący komodę.

Jest godzina 12:06, laboratorium.

- Macie już coś? - spytał Spikes.

- Kula, która utkwiała w klatce piersiowej Browna, została wystrzelona z dołu, z pistoletu Glock - odpowiedział mu Laborant Darwin Maxwell.

- To oznacza, że zabójca stał pod jego domem, i strzelał z broni palnej.

Detektyw zastanowił się:

- Czy dom Browna był monitorowany?.

- Policjanci nie znaleźli żadnego monitoringu.

Spikes pomyślał przez chwilę.

- Wracam do domu Browna, może są jakieś nowe wskazówki.

Podczas wypowiedzania tych słów detektyw zakładał już swój płaszcz, po czym wyszedł. Kiedy jechał do domu zamordowanego, miał przecucie, że ktoś go śledzi.

Jest godzina 16:57, miejsce zbrodni. W mieszkaniu unosi się nieprzyjemna atmosfera, jak przystało na miejsca w których niedawno zabito człowieka. Detektyw dotarł do domu Browna

- Macie jakieś nowe dowody w tej sprawie? - zapytał policjanta.

- Jedyne w tym mieszkaniu, co może być jakąkolwiek wskazówką, jest to zdjęcie.

Policjant pokazał Spikesowi zdjęcie, na którym widnieli John Brown oraz dwie inne osoby: kobieta oraz mężczyzna.

– Zaniosę to do analizy. Musimy wiedzieć kim są te dwie osoby na zdjęciu.

Dwie godziny później, kiedy Detektyw dotarł już do biura śledczego, natychmiast popędził do laboratorium.

– Są nowe dowody! - krzyknął Spikes do Maxwella.

– Pokaż mi to - powiedział Maxwell. Śledczy wyjął z kieszeni wyblakłe zdjęcie.

– Świetnie! Za kilka godzin będziemy mieć wyniki analizy.

– Ja już wracam do domu. Dość się na dzisiaj najeździłem.

Gdy jechał do domu, panował półmrok oraz padał deszcz. Kiedy był na skrzyżowaniu, nagle z lewej strony wyjechał rozpędzony samochód ...bez kierowcy w środku. W jednej chwili pojazd tak mocno uderzył w wóz detektywa, że samochód zrobił parę obrotów w powietrzu. Po kilku sekundach oba pojazdy były całkowicie zniszczone, a Spikes leżał nieprzytomny... ciąg dalszy nastąpi.

Igor Kopaczewski, kl. VI a



Dzień zapowiadał się tak zwyczajnie. Dziś na lekcji historii było bardzo ciekawie. Pani miała dla nas jak zawsze niespodziankę, lecz dziś przeszła samą siebie.

Po sprawdzeniu obecności kazała każdemu wstać i ustawić się przed dużą, starą szafą. Wszyscy ze zdziwieniem ustawili się i czekali na dalsze polecenia. Każdy po kolei przeciskał się między kożuchami i płaszczami, aż doszliśmy do ogromnego pomieszczenia, w którym znajdowało się bardzo dużo drzwi. Pani kazała nam wybrać jedno, przez które chcemy przejść. Wybraliśmy te znajdujące się najbliżej nas.

Przechodziliśmy między drzewami, krzakami wsłuchując się w dziwne dźwięki. W pewnym momencie odgłos był tak głośny, że wszyscy spojrzeli się w górę. Nagle nad naszymi głowami przeleciał tyranozaur. Cała klasa ze strachu, że nas zauważył, schowała się pod wielkim krzakiem. Tylko Krzyś, nasz klasowy tłuszcioszek, jedząc kanapkę z ogórkiem i sałatą, cofał się, aż w końcu uderzył plecami w duży, twardy przedmiot.

Odwrócił się, a przed nim stała wielka niebieska z fioletowymi plamami łapa. Ze strachem podniósł głowę, do jego twarzy zbliżała się głowa dinozaura. Dinozaur złapał go za bluzkę i uniół go w górę. Krzyś czuł się jak na karuzeli, lecz nie trwało to długo. Okazało się, że dinozaur nie był mięsożerny i miał ochotę na kanapkę. Wszyscy zaczęli się śmiać, lecz z powodu strachu chcieliśmy wrócić jak najszybciej do klasy. Pani patrząc na nasze miny zabrała nas z powrotem i pakując plecaki wszyscy razem uznaliśmy, że to będzie nasz klasowy sekretik.

Ta lekcja bardzo mi się podobała i nikomu nie zdradzę naszego sekretu. A dzień zapowiadał się tak zwyczajnie....

Weronika Siatecka, kl. VI a



Dzień zapowiadał się tak zwyczajnie. Julia bardzo wczesnie wstała, aby przyszykować się do wyjścia. W drodze do szkoły Julka niechcący potknęła się o krawężnik, przez co wypadły jej wszystkie książki. Chłopak, który akurat przechodził, podniósł jej książki i bez żadnego słowa odszedł.

Na lekcji matematyki dziewczyna bardzo się nudziła, lecz nagle do klasy wszedł ten sam chłopak, który podniósł jej stertę książek z chodnika. Pani przedstawiła klasie chłopaka. Miał on na imię Kuba. Na następnej lekcji opowiadał całej klasie o sobie. Dowiedzieliśmy się min., że lubi grać w koszykówkę i rysować różne postacie z kreskówek.

Kuba wydawał się być naprawdę miły i zabawny. Na przerwie Kuba do Julki i zapytał się jej jak ma na imię. Dziewczyna odpowiedziała mu i zaczęli ze sobą rozmawiać, lecz nagle podszedł do niej jej były chłopak i zaczął się awanturować. Kuba, chcąc załagodzić sytuację, zapytał go, co się stało i dlaczego krzyczy na dziewczynę. Ten odpowiedział, że to nie jego sprawa i żeby szybko stąd poszedł. Kuba nie posłuchał jego przestróg i został, żeby ochronić dziewczynę.

Ostatecznie wszyscy znaleźli się w gabinecie dyrektora. Był on bardzo zły na chłopców, ponieważ nie chciałby, aby jego szkoła była uważana za złą. Julka wytłumaczyła mu całą sytuację, lecz dyrektor nadal nie wiedział, dlaczego były chłopak dziewczyny - Daniel - podszedł do niej i zaczął na nią krzyczeć. Więc dyrektor zapytał się go o to.

Daniel odpowiedział, że był zły na to, że dziewczyna flirtuje z innym. Mężczyzna zaśmiał się cicho. Dziewczyna zapytała go się, dlaczego się śmieje. Odpowiedział, że sam był kiedyś nastolatkiem i wie, jak to jest w liceum. Na koniec przestrzegł tylko chłopców, żeby więcej nic takiego nie robili. Kazał też im się przeprosić.

Chłopcy przeprosili się, lecz nadal nie byli w dobrych nastrojach. Po niespełna godzinie lekcje się zakończyły. Julka do domu wracała razem ze swoją przyjaciółką Anetą. Dziewczyna mieszkała trochę bliżej niż Julia, więc dziewczyna dalej musiała iść sama. Dwie minuty po rozstaniu podszedł do niej Kuba. Zaczął z nią rozmowę o tym, co się stało na przerwie i przeprosił za bójkę z jej byłym chłopakiem. Julka podziękowała mu i pożegnali się.

Przez kolejne tygodnie Julka coraz bliżej i lepiej poznawała Kubę. Pewnego wiosennego dnia stało się coś zaskakującego. Jak już wcześniej wspomniałam, pewnego wiosennego dnia Julka szła razem z Kubą i Anetą do szkoły. W szatni rozboleła ją brzuch, więc na lekcji pani zadzwoniła do jej mamy, żeby po nią przyjechała. Julka nie miała dużo koleżanek, więc po korytarzy chodziła z Kubą. Dziewczynie bardzo dobrze rozmawiało się z chłopakiem, więc kiedy zadzwonił dzwonek na ostatnią lekcję, Julka

była smutna. Wracając ze szkoły Kuba zapytał się jej, czy nie chciałaby z nim juro pójść na kolację.

Licealistka, zdumiona prośbą chłopaka, stanęła jak słup soli nic nie mówiąc. Chłopak zapytał się jej więc jeszcze raz. Julka wykrztusiła w końcu z siebie słowo „tak”. Całą drogę w ogóle nie odzywali się do siebie. Dziewczyna wchodząc do domu, dopiero zrozumiała, że jutro wychodzi na prawdziwą randkę. Następnego dnia dziewczyna w szkole cały czas myślała o tym, co zdarzy się na randce.

O 17:30 do jej domu zadzwonił dzwonek do drzwi.

Miała ona na sobie czerwoną suknię z czarnymi guzikami. Włosy jej były pofalowane i błyszczące. Wychodząc z domu była bardzo ze stresowana. W drodze na kolację cały czas ze sobą rozmawiali śmiejąc się do siebie. Restauracja do której poszli była bardzo chwalona przez klientów. Dania były bardzo ciekawie przygotowane. Po kolacji Kuba pocałował Julię. Przez następne lata chodzili oni ze sobą, aż w końcu Kuba odważył się po prosić Julię o rękę.



**„ Co to jest szczęście?
Innych uczynić szczęśliwym.
Co to jest radość?
Innym sprawiać radość.” (W. von Keppler)**

Tymi słowami społeczność SP 10 dziękuje wszystkim sympatykom za dary płynące z serca, za wspieranie wszystkich inicjatyw, za życzliwość i uśmiech.



Zespół redakcyjny: uczniowie klasy VI a

Uwaga: Grafika pochodzi ze stron internetowych WWW.google.....

Dziękujemy!!

Zespół redakcyjny – uczniowie klasy VIa

